

KURJER WARSZAWSKI

D. 14. Października.

PIĄTEK.

Rok 1831.

N^o 278.

WSPOMNIENIA.

Zjazd w Łucku 1548.

Wczoraj w głównym ratuszu Urzędnicy Urzędu Muncypalnego Miasta Stołecznego *Warszawy* wykonali przysięgę wierności Najjaśniejszemu CESARZOWI i KRÓLOWI. — Jenerał *Czyżewski* i więcej niż 160 Oficerów wojska Polskiego, wczoraj z *Modlina* przybyli do *Warszawy*. — Listy Kupieckie wczoraj odebrane, donoszą, że w *Anglii* już wschodzące zboże ozimne obiecuje urodzaj obfity, i z tego powodu w *Gdańsku* spadła cena zboża; za łaszt Pszenicy (30 korcy) płać od 700 do 900 złp. — W *Karpatach*, wieśniacy są przekonani że gdy w dzień *S. Edwarda*, to jest 13 Października jest ciepło, zima będzie łagodną i urodzaje obfite. (Wczoraj w *Warszawie* była najpiękniejsza pogoda, ciepło iak wśród lata.) — *Złoczynica* *Walenty Dębski*, o którego powtórnie ujęciu doniesiono wczoraj, był lubownikiem *wina*, zakradał się do piwnic w których były stare *wina* i takowa zdobycz zwykle mu się udawała. — Od dawna *Drzewo opałowe* nie było tak drogie w *Warszawie* iak tej jesieni. — Onegdaj *Wieśniaczka* na targowisku za żełazną bramą, miała na sprzedaż *wiewiórkę* zupełnie białą; tę osobliwość za złotych 5 nabył iakiś *Młodzieniec*; ieśliby chciał ją odprzedać do zbioru *historji naturalnej*, niech się raczy zgłosić do *Drukarni Kurjera Warszawskiego*, a odbierze nierównie wyższą opłatę. — *Bilety białe Banku Polskiego* 50 złotych, teraz są brane nawet za granicą, prawie bez potrącenia ażjo.

Urząd Muncypalny *M. S. Warszawy*. — Dostrzegając, że wielu z pomiędzy właścicie-

li zabudowań spalonych rozpoczyna odbudowanie onych, bez podania planu do zatwierdzenia Urzędu Muncypalnego i bez wytknięcia linii frontowej przez Budowniczego miejskiego iak to wskazują przepisy w tej mierze obowiązujące, uznał potrzebę ostrzedz tychże właścicieli, iż *Kommissarze* *Cyrkułowi* odebrali polecenie dopilnowania powyższych przepisów, i że niedopełniający onych wcześniej sam sobie przypisze nieprzyjemność zwłoki na iaką wystawiony zostanie przez utrzymanie budowli bez potwierdzonego planu rozpoczętej. — Referendarz Stanu, Prezydent *J. Łaszczyński*. Sekretarz Ilny, *G. Jahołkowski*.

Urząd Muncypalny *M. S. Warszawy*. — Podaie do wiadomości powszechnej, że w dniu 24 b. m. o godzinie 11 przed południem odbywać się będzie w *Magazynie* przy moście przed *Komitetem Nadzoru Mostu* plus licytacja na sprzedaż rozmaitych przedmiotów, iako to: *galaru*, *krypy małej*, *łańcuchów*, *bali używanych*, *świdrów*, *pił*, *toporów*, *pilników*, *szarpaków*, *latarni*, *sworzni*, *tropowników*, *dłutów*, *gagańców*. Życzący sobie nabyć takowych rzeczy, za które natychmiast zapłacić trzeba, zechcą się zgłosić w miejscu i czasie oznaczonym. — Referendarz Stanu Prezydent, *J. Łaszczyński*. Sekretarz Ilny *G. Jahołkowski*.

Prezes rządzącego *Senatu Krakowa* ogłosił, iż *wojskowi Polscy*, którzy schronili się do tego miasta, ieśli życzą udać się do *Galicji*, wzbронionem to im nie będzie, lecz muszą złożyć wszelką broń. Chcący wrócić do *Królestwa Polskiego* stawić się winni w *Wilczko*.

wicach jako ieney wojenni i to w ciągu 24 godzin.

W Krakowie ogłoszono następującą odezwę Jenerała Rydzigera. „Gdy przednia straż mego korpusu, pod dowództwem Szefa Głównego Sztabu Iszej armii Jenerała-Porucz: Krasowskiego, pobiła wojsko Polskie, ścigała je aż do granic miasta Krakowa i tam się zatrzymała. W tej chwili odbieram od JO. Feldmarszałka Paskiewicza Xięcia Warszawskiego urzędowe zlecenie, zawierające między innemi: „Gdy Rzeczpospolita Krówska, w pewnym stopniu podzielała obłąkanie, które wtrąciło Królestwo Polskie w godną pożałowania na wielki rewolucją, więc N. CESARZ, dla przywrócenia także porządku, wezwał współ opiekujące się dwory Pruski i Austriacki do wspólnej konferencji. Gdyby zaś tymczasem oddziały wojska Polskiego miały wkroczyć do granic wolnego miasta, na ten czas takowe nadwergężenie neutralności wkładałoby na mnie obowiązek, użycia służącego prawa wojennego i zajęcia granic.“ Wistocie nastąpił przewidziany przypadek. Ze wszech stron wkroczyły tam wojska polskie, Senat nieprotestował, ani się temu jakkolwiek sposobem przeciwiał, a wojsko wspomniane, do chwili obecnej zostało tam pod bronią. Z tego powodu przerywam wszelkie rozpoczęte negocjacje, i aż do dalszych rozkazów JO. Feldmarszałka poleciłem wojsku moiemu zająć Kraków i jego granice, dla wysłędzenia i ujęcia także powstańców Polskich, czegooby Senat i miasto Kraków, przy najlepszych nawet chęciach dopełnić niezdolał. W końcu mam za obowiązek zapewnić, iż wszelka własność prywatna, święcie będzie szanowaną i że wszystkie przedmioty potrzebne do utrzymania wojska, będą pobierane za kwitami Kommissarza przez Senat wolnego miasta Krakowa wyznaczyć się mającego.“

(Ar: na:) Wyczytawszy w Kurjerze Niedzielnym, że w jednym z ogrodów Warszawskich teraz urosła Dynia ważąca funtów 126, za wiadaniom lubowników ogrodnictwa, iż roku 1795 o półczwarty mili od Warszawy we wsi Łosiu wówczas należącej do Pułkownika Jerowskiego, a dziś przylączonęj do dóbr Radziwiłłskich JW. Barona Morenhejma, w ogrodzie dworskim wyrosła Dynia mająca prawie 2 razy tyle, bo funtów 240. Zawieszono ją do Warszawy jako nadzwyczajną osobliwość; ta jedna dynia nakarmiła 300 ubogich. Tegoż roku, w pobliskiej wiosce zwanej Mokre do tychże dóbr należącej, urosła jeszcze może ogromniejsza Dynia, gdyż wieśniaczka która porodziła Bliźnięta, a niespodziewaiąc się dwojga dzieci i mając tylko jedną kołyskę, użyła tej dyni na kołyskę, w której dziecko wygodnie spoczywało. — L.

Gazeta Londyńska Poranna czyni między innemi uwagę, że kilku młodszych członków rodziny Królewskiej a mianowicie Xiężne tego dostojnego domu, usiłują sprzeciwić się projektowi reformy Parlamentu, jednak zaś gazeta zaprzecza iakoby Królowa była tegoż zdania. — W podróży z Liwerpolu do Irlandji stał się niedawno w nocy okropny wypadek na otwartem morzu, okręt parowy *Leda* uderzył niespodzianie o okręt także parowy *Dublin* zwany, tak silnie że go w części zgruchotał; Kapitan okrętu i nieszczęśliwi podróżni a mianowicie płeć żeńska byli w największem niebezpieczeństwie, i już mieli zatonać gdyż woda z jednej strony ogarniała początek okrętu, lecz uderzający statek, znalazł sposobność chociaż w ciemnej nocy, szczęśliwie odwrócić się i przyplłynąć nieszczęśliwym na pomoc, po cało godzinnej walce między życiem i śmiercią! — W *Elblęgu* mieście Pruskim,

w tym miesiącu zupełnie ustała cholera. — W armji *francuskiej* postąpiło wielu officerów na wyższe stopnie. — Jedną z gazet *Paryżskich* donosi, że w *Perpignan* powstała mieszkający przeciw podatkom od wina; w *Straßburgu* przeciw podatkom od rzezi, a w *Paryżu* niechęcią pokoi! co za niezgody! grożą one wielu klasami kraiovi. — W izbie depatowanych w *Paryżu* przez kilka dni trwały spory, gdy przedstawiono etat opłaty rozmaitych urzędników; dowodzono że ci za mało pracnią biorą wiele, a najznaczniejsza liczba urzędników pracujących ustawicznie, nie mają nawet tyle aby mogli wyżywić rodziny. Postanowiono przeto w tej mierze zachować sprawiedliwość. Z tego powodu natychmiast daty się słyszeć razem narzekania dobrze płatnych próżniaków i radosne odgłosy ubogich pracowników. Zmniejszono oraz wydatki na Jzbę Parów o 100,000, a Jzbę deputowanych o 40,000 franków, co nie bardzo umniejszyło wydatków ogólnych. — W *Marsylii* jeden z Zegarmistrzów oświadczył że wkrótce ogłosi bardzo użyteczny wynalazek, to jest, okulary, za pomocą których tak daleko widzieć można jak przez *Teleskop* (?) ma on żądać na ten wynalazek patentu swobody na lat 20 od wszystkich Monarchów; co gdyby się stało, byłby najmądrzejszym człowiekiem w świecie. — Żołnierz od artylerji *francuskiej*, będący w *Algierze* ożenił się z *Marhometanką*, na co przystali jej rodzice, co jest nadzwyczajnem zdarzeniem. Ojciec tej dziewczyny dał zezwolenie z powodu że ten żołnierz w czasie szturmii ocalał mu życie; iednak wymówił sobie, iż w tej mierze nie będzie stosować się do zwyczajów europejskich i dając córkę nie da posagu. — We *Włoszech* teraz taka jest trwoga aby się w tym kraju nie rozszerzyła cholera, że do Kościołów i na Teatrá mało kto uczęszcza z obawy zarazy. — W

królestwach *Nadrenskich* spekulanci teraz skupiają konie, i dobrze za nie płać, co wróży że spodziewają się wojny.

Jego Cesarzewiczaowska Mość Wielka Xżna Helena bawi ciągle w *Szeltham* w Anglii, tameczne kąpiele bardzo polepszyły Jej zdrowie. — W kilku plantacjach *Indyjskich* zbuntowali się Murzyni i popełniali okropne okrucieństwa. — W *Paryżu* dany był niedawno w pokojach Królewskich wielki Koncert, na którym znajdował się Cesarz *Don Pedro* i jego rodzina, oraz Posłowie zagraniczni, Ministrowie i t. p., najslawniejsi artyści uprzyjemniali ten wieczór muzyczny w obec Monarchy i całej jego rodziny. — Z portu *Tuluńskiego* ma wkrótce wypłynąć kilka okrętów wojennych *francuskich*. — Kilkunastu młodych *Maurów* przybyło z *Algieru* do *Bordo*, ci młodzieńcy z rozkazu Króla *francuzów* pobierać mają nauki w kilku Głównazjach we *Francji*. — W *Jamajce* przed kilką miesiącami umarł Starozakonny kupiec, którego rodzice mieszkali dawniej w *Galicji*, zostawił po swoim zgonie złp: 10,000,000 mając tylko córkę iedynaczkę. — W *Genui* przez błędy pewnego *stawnego* lekarza tegoż miasta, umarło w ciągu iednego dnia 20 osób, pokazało się, że ten Lekarz od kilku tygodni cierpiał melancholją, a nakoniec istotnie dostał pomieszania zmysłów. — W *Madrycie* uwięziono kilku *Francuzów*, obwinionych o tajną korespondencją, którą utrzymywali z kilku możnemi przeciwnikami teraźniejszego rządu *Hiszpańskiego*. — W górach *Piryneskich* od strony północy spadł niedawno ogromny śnieg który zasypał wąwozy, tameczne, nazajutrz wróciło ciepło. — Znowu mówią o pożarach w *Stambule*, które wybuchaiają najbardziej na przedmieściach *Chrześcijańskich* i w pałacach magnatów *Tureckich*. — W *Sztokholmie* chociaż ustała cholera, iednak na to

miejsce powstała inna choroba, to jest całe ciało ludzkie okrywa się sinemi krostami, najmniejsze zaziębienie stać się przyczyną śmierci. — W *Oporto* i innych miastach prowincjonalnych w *Portugalji* trwają zaburzenia. — Stronicy *Karola X.* i *Xięcia Bordo*, powiększają się coraz bardziej we *Francji*. — W *Holandji* uzbrojenia nieustają, obywatele tego kraju z zapalem oświadczają, iż poniosą chętnie wszelkie ofiary i takich tylko Król wymagać będzie dla uszczęśliwienia narodu. — W *Paryżu* większa część Parów nie jest zadowoloną z nowego prawa urządzającego Jzbę Parów. — Sławny *Szatobryan* zamysła na zawsze opuścić swoją ojczyznę *Francję*.

Dyrekcja Główna Towarzystwa Kredytowego Ziemskego. Uwiadamia, iż w dniu 27 b. m. i r. o godzinie 10 rano w lokalu Dyrekcji Główniej Towarzystwa Kredyt: Ziemskego przy ulicy Stożarskiej Nr. 1778 odbędzie się licytacja na dostawę drzewa opałowego w sążniach, życzący sobie podjąć się tej dostawy, ilości drzewa i warunkach dostawy, powziąć może wiadomość w Biórze Dyrekcji Główniej Towarzystwa Kredytowego Ziemskego. — Prezes, *Cieszkowski.* — Pisarz *Drewnowski.*

PRZYJECHALI DO WARSZAWY.

Białkowski Pułkow: z *Modlina*, *Podgórska* Emilia oby: z *Pułtusk*, *Godlewski* X. *Proboszcz* z *Tworzyna*, *Faliński* i *Zamojski* *Małorowie* z *Modlina*, *Orłowski* *Felix* oby: z *Lipin*, *Kwiatkowski* *Alexan*: oby: z *Lublina*, *Witkowski* *Aug*: *Prezes Trybuna*: z *Radomia*, *Krzyżanowski* *Stan*: X. *Professor* z *Lublina*, *Pilipski* *Józ*: oby: z *Białej*, *Bielski* *Dyonizy* *Audyt*or z *Częstochowy*, *Paclawski* *Błażej* *Urzednik*, *Jachimowicz* *Bazyli* oby: *Kienig* *Lud*: *Kupieci* *Kowalski* *Walen*: oby: z *Krakowa*, *Kozewski* *Alexan*: *Małor* z *Borzecina*, *Lubinkowski* *And*: oby: z *Płocka*, *Sławiński* *Kommis*: *Obw*: z *Kutna*, *Stokowski* *Ant* *Oby*: z *Łęczycy*, *Krynicki* *Doktor* z *Łomży*, *Manugiewicz* *Kaz*: *Oby*: z *Boczki*, *Golański* *Doktor*, *Kellner* *Kaz*: *Radca Tytułarny* i *Guzowski* *Maxy*: *Sekretarz Kolegjalny* z *Kępna*, *Roiecki* *Januاری* i *Dą*

browski *Miko*: *Kapitanowie* z *Rypina*, *Słucki* *Jzy*: *obw*: z *Łęczycy*, *Józefowiczowa* *Roz*: *obywatelka* z *Płocka*. — **DONIESIENIA.**

Donosząc niniejszem że zamieszkanie moje z pod Nr 307 do domu dawniej Molskiego dziś Kozakowski przy ulicy Konwiktorskiej pod Nr 2189 sytuowanego, przeniosłem; mam honor powtórnie zawiadomić osoby interessowane: że Akta w sprawach przed s. p. Mędrzeckiego Mecenasa w Sądzie Appel: Król: Pol: popieranych, a po jego śmierci mnie oddanych, jedynie interessentom mnie osobiście znany, lub przez osoby podobnież znane zarekognoskowanym wydawać będę. — *Jan Kanty Kobylański*, *Adwokat Sądu Appel: Król: Polskiego*.

Kto ma *MAGLE* nowe, nowego fasonu, w dobrym stanie do sprzedania; niech się zgłosi do domu Zientekich przy ulicy *Alexandria*, do stróża.

NAUCZYCIEL Szkół Rządowych posiadający język polski, niemiecki, francuzki, rossyjski, historji, i geografji i inne szkolne nauki; życzy sobie z przyczyny tymczasowego braku funduszu dla szkół, wejść w obowiązek *GUWERNERA* w mieście, lub na prowincji; potrzebujący raczy złożyć swój adres u *J.P. Hauszylda* właściciela domu sub Nro 264 przy ulicy *Freta* na 2gim piętrze.

Kto by chciał nabyć znaczną partję *CHMIELEU OGRODOWEGO*, tegorocznego zbioru tym celem widzenia próby i powzięcia dalszej informacji raczy się zgłosić do domu pod Nr 552 na rurach zwanego, przy ulicy Długiej położonego na 2gim piętro, każdodziennie do godziny 9tej z rana.

Kto znalazł *Uwolnienie* od służby *Stanisława Egideusz* *Kapelmistrza* pułku 16 piech: lin: raczy oddać za nagrodą pod Nr 1393 ulica *Marszałkowska*.

Zyczący sobie tu w *Warszawie*, lub na prowincje mieć osobę nieposzlakowanych obyczajów, uzdatnioną do udzielania nauk dzieciom podług planów szkolnych; albo do sprawowania stosownie iakowego zarządzenia; niech raczy zostawić swój adres przy ulicy *Ordynackiej* pod Nr 2872.

Kilkanaście garniturów w różnym rodzaju *MEBLI* używanych, lecz w bardzo dobrym stanie będących, razem lub częściami są do sprzedania, przy ulicy *Miodowej* pod Nr 495 u *P. SZOWO*. Są tam również do sprzedania *KOCZ* i *KARETA*, wszystkie te rzeczy nabyć można po cenie bardzo niskiej.

Dziś rano stopni ciepła 9. Wczoraj w połu: 18.